

Chleba naszego powszedniego...



Chleba urodzaj daj Panie Polsce
 Błogosław każdej Rolnika pracy
 Wiarę, tradycję na straży postaw
 Niech plon owocny ziemia zobaczy.

Niech będą zawsze udane zbiory
 Susze, ulewy swą ręką oddal.
 Nad polskim ludem roztozcz czuwanie
 Zapewnij Panie chleba urodzaj.

Niech Żniwne Święto kipi tradycją,
 Której hołdują Rolnicy hojnie.
 Dożynki - barwny korowód wieńców
 Tańce i śpiewy dołączają do nich.

I będzie trwało święto do nocy,
 Aż czas zabawy dobiegnie końca.
 Dożynki - mariaż „dzisiaj” z tradycją
 Skarbnica wiedzy życiem tętniąca.

(Małgorzata Burda-Król)

Nikt nie zaprzeczy, iż dożynki to jedno z najpiękniej-szych świąt, które w całej swej okazałości i krasie, wciąż zachwyca przepychem barwnych strojów, żywołowym charakterem muzyki, pieśni i tańców oraz urokiem - jedynych w swoim rodzaju - dożynkowych wieńców. Składane u stóp ołtarza, a potem prezentowane szerokiej publiczności wieńce, to często prawdziwe dzieła sztuki niczym rzeźby czy kolorowe obrazy. Bo życie ciągle idzie naprzód. Zmieniają się problemy i treści towarzyszące dożynkowemu świętu, tak jak zmienia się otaczająca nas rzeczywistość. Miejsce tradycyjnego żniwiarza z kosą, a później kosiarką, zajął nowoczesny sprzęt rolniczy ułatwiający do maksimum zbiór plonów. Dożynki obchodzone są obecnie jako święto całej gminy lub parafii i jak Polska długa i szeroka w miesiącach sierpniu i wrześniu brzmią echa dożynkowych uroczystości.

Grodziska gmina świętuje je od szeregu już lat 15 sierpnia w dzień Matki Boskiej Zielnej. To popularna nazwa Święta Wniebowzięcia NMP. W tym dniu święci się w kościołach wieńce albo bukiety z rozmaitych zbóż, ziół, warzyw, kwiatów i owoców. Te poświęcone w poszczególnych parafiach wieńce biorą później udział w gminnym święcie dożynkowym na stadionie sportowym w Grodzisku Górnym. Otwiera je zawsze barwny korowód dożynkowy ze starostami na czele, który prezentuje się oficjalnie przed całą społecznością gminną. Po przemówieniu starostowie zgodnie z tradycją wręczają wódcarzowi gminy symboliczny bochen chleba. Ów nowy chleb zostaje podzielony i częstuje się nim wszystkich uczestników dożynek, by zgodnie z wymową nigdy nikomu go nie zabrakło. Zaś przyniesione przez poszczególne sołectwa wieńce upiększają i umilają tego dnia

wszystkie sceniczne występy.

A jest ich niemało, począwszy od miejscowej orkiestry dętej i wszystkich zespołów ludowych, na gościnnych występach zaproszonych kapel i zespołów kończąc. Dożynkowym poczynaniem towarzyszą rokrocznie różne wystawy, stoiska i pokazy. W tym roku można było obejrzeć pokazy nowoczesnego sprzętu rolniczego. Miłośnicy osobliwości mogli podziwiać wystawy zwierząt hodowlanych, ptactwa, koni, wystawy rękodzieła i twórczości ludowej. Wydarzeniu temu towarzyszyły również różnorodne atrakcje dla dzieci, jak np. wesołe miasteczko, dmuchańce, kucyki czy samochodziki i tory przeszkód. Organizatorzy starają się zapewnić wszystkim tego dnia wiele rozrywki, dobrej zabawy i niezapomnianych wrażeń, nie tylko wzrokowych czy słuchowych.

Będąc przy temacie dożynek warto wspomnieć, iż grodziskie dożynki gminne biorą swój początek pod koniec lat 60 - tych XX w. Obchodzone były one wówczas w Grodzisku Dolnym, (co nie jest bliżej określone) i odbywały się na początku września. Wówczas, w czasach PRLu, jak można przypuszczać, było to bardziej święto „przodowników pracy”, niż całej wiejskiej społeczności. Przez szereg lat orkiestra wiodła dożynkowy pochód na miejsce, gdzie już czekali przodujący w uprawie roślin czy hodowli rolnicy, przedstawiciele władzy i publiczność. Zasłużone osoby otrzymywały pochwały i wyróżnienia z rąk Przewodniczącego Prezydium Gminnej Rady Narodowej, zaś przedstawiciele władzy dostawali od rolników żniwne dary. Zgodnie z założeniem każde działanie czy wydarzenie miało być wielkie i z rozmachem i pokazywać wypracowane efekty. W kronice Orkiestry Dętej widnieje taki zapis z roku 1970:

„Chociaż dawno już po żniwach, bo 13 września, ale odbywają się wielkie dożynki. Wielkie, bo okręgowe, a może i szersze, bo niektóre eksponaty pochodziły nawet z innych województw. Można było podziwiać dorodne włókna lnu, krowy rekordzistki, rekordzistów buhajów, itp. Ale tyle co zdążyliśmy swoją powinność odegrać, choć z grubsza, wszystkie te cudowności była okazja zobaczyć namacalnie, ponieważ deszcz zapędził orkiestrę pod namioty z tymi okazami. Każdy chronił się, gdzie mógł, aż w końcu wszyscy muzykanci schronili się we własnym obiekcie w sali kina”.

I jeszcze jedna notka z roku 1975, o innym już zgoła charakterze, bo w roku 1973 zmienił się podział administracyjny kraju. W miejsce Prezydium Gminnych Rad Narodowych powołano Urzędy Gminy z funkcją naczelnika gminy, a w całej rządowej polityce nastąpiła tzw. "odwilż".

„Po żniwach, do niedawna naczelnik gminy, a obecnie dyrektor GOK, Stanisław Krzeszowski organizuje Gminne Dożynki. Tu korowód dożynkowy na czele z orkiestrą wyrusza ze Strażackiego Domu Kultury w kierunku placu sportowego w Grodzisku Górnym. Tutaj odbywają się całe uroczystości dożynkowe - wręczenie artystycznie wykonanych wieńców i bochna chleba z nowego zboża, pieśni dożynkowe, przemówienia, hymny, wyróżnienia przodujących rolników, tusze, hejnały, dzielenie się chlebem i czym kto mógł przy zabawie dożynkowej”.